

Anna Salita

Językowy obraz narodu w dziewiętnastowiecznej prasie poznańskiej

UWAGI WSTĘPNE

Polacy w dziewiętnastym wieku znajdowali się w trudnej sytuacji politycznej. Podział państwa pomiędzy trzech zaborców i jego zniknięcie z map Europy zagroziły polskiej tożsamości narodowej. Co więcej, zaborcy świadomie, aczkolwiek nieskutecznie, dążyli do wyrugowania polskiej tożsamości i zastąpienia jej tożsamością zaborcy. Stąd coraz liczniejsze i intensywniejsze z biegiem czasu akcje germanizacyjne i rusyfikacyjne. Polacy opierali się im w różny sposób, nie tylko poprzez walki zbrojne, ale także słowem. Walczyli o czystość języka polskiego, o niewypieranie go ze sfery publicznej. Innymi słowy, dążyli również do zachowania i utrwalenia polskiej tożsamości narodowej oraz rozbudzenia świadomości narodowej wśród niższych, niewykształconych warstw społeczeństwa. Różne były sposoby językowego podtrzymywania własnej tożsamości. W tekstach kreowano językowy obraz grupy „swoich” oraz „obcych”, wielokrotnie odwoływano się do pojęć *naród* i *ojczyzna*, które stawały się najważniejszymi wartościami dla każdego odbiorcy z grupy „swoich”. W niniejszym szkicu przyjrę się szczegółowo konceptualizacji pojęcia *naród*, gdyż to o zachowanie jego tożsamości walczyli Polacy. Materiał do tak zainicjowanych badań stanowi prasa poznańska, ukazująca się w latach 1815–1914. Tytuły zostały dobrane w taki sposób, by reprezentowały różne opcje polityczne oraz były skierowane do różnorodnego odbiorcy (od inteligencji po chłopstwo).

Do zamierzonej analizy konceptualizacji pojęcia *naród* wykorzystano teorie językowego obrazu świata. Za Jerzym Bartmińskim przyjmuję, iż językowy obraz świata jest „zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie. Mogą to być sądy «utrwalone», czyli mające oparcie w samej materii języka, a więc w gramatyce, słownictwie, w kliszowanych tekstach (np. przysłowia), ale także sądy presuponowane, tj. implikowane przez formy językowe, utrwalone na poziomie społecznej wiedzy, przekonań, mitów i rytuałów”¹. Takie rozumienie

¹ J. Bartmiński, *O pojęciu językowego obrazu świata*, w: *idem, Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin 2009, s. 12.

pojęcia JOS prowadzi do badania językowej interpretacji pojęcia *naród*. Jako narzędzie analizy posłużyła teoria profilowania zaproponowana przez Ronalda Langackera, której istotą jest „koncentrowanie się i »podświetlanie« pewnego elementu w obrębie bazy tak, że element ów uzyskuje szczególny stopień wyróżnienia”². Baza jest tutaj zbiorem domen kognitywnych, a co za tym idzie, swoistą matrycą danej struktury semantycznej. W takim rozumieniu profil staje się usamodzielnionym znaczeniem wyrazu. Poszczególne profile (znaczenia) świadczą o „istnieniu w zbiorowej świadomości pewnego modelu zbudowanego wokół [danego – A.S.] pojęcia [...]”³. Pojęcia te tworzą swoisty łańcuch, uszeregowany pod względem stopnia ogólności kategoryzacji, mianowicie: domena – rama – profil⁴. Oczywiście, łańcuch ten umożliwia, w zależności rodzaju obiektu, wprowadzenie poddomen, subram i podprofilu, co pozwala na kompletną rekonstrukcję siatki konceptualizacyjnej analizowanego obiektu.

Jak zaznaczyłam wcześniej, próbie rekonstrukcji zostanie poddany obiekt *naród*. Jednakże przed właściwą analizą, należałoby uściślić i przybliżyć to pojęcie. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż procesy narodotwórcze przebiegały różnie w różnych częściach Europy. W Europie Zachodniej istotne było państwo, czyli twór polityczny, natomiast w Europie Wschodniej więzi kulturowe. Anthony Smith prezentuje w związku z tym dwa różne modele narodu: „Zachodni model narodu podkreślał centralne znaczenie narodowego terytorium, czyli ojczyzny, wspólnego systemu praw i instytucji, równości wobec prawa obywateli we wspólnocie politycznej oraz znaczenie kultury politycznej, wiążącej obywateli. Model wschodni, przeciwnie, był bardziej skupiony na pochodzeniu etnicznym i więzach kulturowych”⁵. Stąd też różne definicje terminu *naród*. Zdaniem Ryszarda Radzika, w Europie Wschodniej mamy do czynienia z „ideą narodu kulturowego, opierającego się na wyznacznikach etnicznych, zwłaszcza na wspólnym języku, jako elemencie konstytuującym i rozgraniczającym narody”⁶. Generalnie wyróżnić możemy dwie koncepcje narodu, a mianowicie naród kulturowy i naród państwowy. Ten pierwszy, to wspólnota powstała na bazie przekonań o wspólnym pochodzeniu i kulturze, odwołująca się do wspólnoty językowej. Przynależ-

² R. Langacker, *Wykłady z gramatyki kognitywnej*, pod red. H. Kardeli, tłum. H. Kardela, P. Łozowski, Lublin 1995, s. 167.

³ A. Sulich, *Obraz pojęcia ojciec we współczesnej polszczyźnie*, „Poradnik Językowy” 2002, z. 3, s. 7.

⁴ Zob. D. Filar, *Językowy obraz świata a obraz świata w tekście poetyckim*, w: *Język a kultura*, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, pod red. A. Dąbrowskiej i J. Anusiewicza, Wrocław 2000, s. 169–179.

⁵ Cyt. za: Z. Bokszański, *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa 2005, s. 115.

⁶ Cyt. za: J. Straczuk, *Język a tożsamość człowieka w warunkach społecznej wielojęzyczności. Pogranicze polsko-litewsko-białoruskie*, Warszawa 1999, s. 14.

ność do tak rozumianej wspólnoty narodowej nie wynika ze świadomego wyboru jednostki, lecz jest efektem dziedziczenia. Naród kulturowy powstaje jeszcze przed powstaniem państwa, które tak naprawdę potrzebne jest jedynie dla zapewnienia narodowi ochrony samorealizacji (realizacji własnej misji). Natomiast naród państwowy stanowi, zdaniem Zbigniewa Bokszańskiego, „zbiorowość polityczna, w której członków łączy ze sobą wola i wspólne przekonanie, by żyć w ramach i w podporządkowaniu wobec jednego określonego porządku polityczno-państwowego”⁷. Naród, w sensie pojęciowym, nie istniał od zawsze. Jego wykształcenie się poprzedziło istnienie plemion. W stosunku do nich Bronisław Malinowski również proponuje rozgraniczenie plemion-narodów i plemion-państw⁸. Te pierwsze nawiązują właśnie do dzisiejszych koncepcji narodu kulturowego, połączonego wspólnotą języka, tradycji, kultury. Plemiona państwa zaś opierają się na zasadzie politycznej organizacji. Wśród czynników mających wpływ na kształtowanie się narodu, oprócz tradycji, kultury, języka i terytorium, Przemysław Tomanek wymienia także życie ekonomiczne oraz zaistnienie świadomości narodowej i poczucie odrębności wobec innych wspólnot, co przejawia się dążeniem do utworzenia własnego państwa⁹. Świadomość narodowa, zdaniem Teresy Chynczewskiej-Hennel, jest zjawiskiem ze sfery psychologii społecznej, kształtowanym przez takie czynniki, jak: „poczucie wspólnoty językowej, wspólna tradycja historyczna, religia, wspólni bohaterowie narodowi (narodowa mitologia), wreszcie wspólnota terytorialna i w dalszym stadium wspólnota państwowa”¹⁰. Również Adam Weinsberg w swojej pracy *Naród wobec języka* podkreśla rolę świadomości narodowej. Tworzy koncepcję narodu świadomego, który oprócz własnej nazwy, przede wszystkim kultywuje wspólne tradycje historyczne oraz posiada aspiracje narodowościowe. Stanowią one wartości dla wszystkich członków danej wspólnoty narodowej. Tylko taki naród ma, jak sądzi Magdalena Telus, szansę na przetrwanie. Badaczka twierdzi, że „Najlepszą jednak gwarancją przetrwania dla formacji kulturowej organizowanej przez NARÓD jest sytuacja, gdy jej członkowie zinternalizują przynależność do niej w formie świadomości narodowej”¹¹. Nad podtrzymaniem, tudzież rozbudzeniem owej świadomości narodowej pracowali autorzy artykułów publicystycznych,

⁷ Z. Bokszański, *op.cit.*, s. 112.

⁸ *Ibidem*, s. 117.

⁹ P. Tomanek, *Język ojczysty jako czynnik kształtowania się świadomości narodowej Ukraińców*, w: *Język a tożsamość narodowa*, pod red. M. Bobrownickiej, Kraków 2000, s. 103.

¹⁰ Za: P. Tomanek, *op.cit.*, s. 104.

¹¹ M. Telus, *Konstrukcja narodowego „my”, czyli dlaczego kochamy ojczyznę*, w: *Język a kultura*, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, pod red. I. Nowakowskiej-Kempnej, A. Dąbrowskiej i J. Anusiewiczza, Wrocław 2000, s. 260–261.

zamieszczanych na łamach poznańskiej prasy w okresie zaborów, wielokrotnie odwołując się do pojęcia *naród*.

PROFILOWANIE POJĘCIA *NARÓD*

Korzystając z przywoływanej powyżej metody profilowania autorstwa Ronald Langackera, w analizowanym materiale wyodrębniono następujące profile: sakralność z podprofilami: teogonia, mesjanizm, wartości chrześcijańskie; martyrologia z podprofilem uprzedmiotowienie; terytorialność z podprofilem „ziemia jako rola”; tradycja; rodzina z podprofilem pozbawienie rodziny i podprofilem jedność; pozytywna autoprezentacja; negatywna autoprezentacja; witalność z podprofilami rozwój i sen.

Profil sakralność

Profil ten zawiera określenia narodu odnoszące się do Boga oraz do wartości chrześcijańskich. Można w nim wyróżnić kilka podprofilów:

Podprofil teogonia

Odnosi się on do stwierdzeń, według których nie tylko naród polski, ale każdy naród jest dziełem Boga: „[...] *narodowi, dziełu boskiemu* [...]” (GazPol 1850, 4:14)¹²; „Nasze to jest zdanie, że *naród* zasadniczo rzecz biorąc, *jest kreacją bożą*, tak jak rodzina, jak państwo” (KP 1874, 130:1); „...*narody są dziełem Boga...*” (GazPol 1848, 1:1); „Ale naród-dziecię już było *ożywione duchem chrystusowym...*” (KaM 1850, 1:4). Bóg nie tylko powołuje narody do istnienia, ale także kształtuje ich dzieje, co znajduje odzwierciedlenie w niekiedy bardzo rozbudowanych obrazach metaforycznych: „Kiedy złotnik dostanie z ziemi złoto albo srebro, to tak wygląda jak żużel czarne albo jak kawał spalonego kamienia lub cegły, otóż wtedy złotnik kładzie ten czarny żużel w ogień i topi złoto w najgorętszym upale, a potem wyjdzie to samo złoto z pieca jasne i świejące, że w oczy bije. Otóż tem *nieczystem złotem jest nasz naród polski, a tym złotnikiem jest Pan Bóg*, a tym ogniem są nieszczęścia, które Opatrzność boska na nas zsyła” (Wpl 1849, 72:282). Co więcej, przymioty dany naród również otrzymał od Boga, nie wypracował ich sam: „Wolność i niepodległość są prawami odwiecznymi, które *odebrał naród* każdy z *ramienia Bożego*” (GazPol 1848, 35:129). To właśnie Bóg decyduje o losach narodu: „Kiedy wybije godzina, a *Bóg* przez sumienie ludzkie *zawoła: naródzie uciemieniony* powstań; wtedy nic nie pomoże, ani wojsko, ani żadna siła

¹² Wszystkie dane bibliograficzne źródeł podawane są w formacie: skrót tytułu czasopiśma, rok publikacji, numer:strona. W cytatach zachowano oryginalną pisownię.

ludzka: *naród powstanie, zwycięży choć bez broni, bo taka będzie boska wola, bo Bóg zwyciężyć mu da*” (Wpl 1850, 23:101–102).

Podprofil mesjanizm

W obrębie tego podprofilu znajdują się określenia narodu nawiązujące do romantycznych teorii mesjanistycznych: „*Naród polski, na podobieństwo Zbawiciela* powiedział wrogom: wy mnie w grób kładziecie, a ja wstanę z martwych” (Wpl 1850, 26:117); „*A na podobieństwo Zbawiciela naród polski* od pierwszego rozbioru w grobie spoczywa, a jakoby drugi i trzeci dzień, tak już przeminał drugi i trzeci rozbiór Polski; więc zmartwychwstanie nasze bliskie jest...” (Wpl 1850, 26:118); „*A jako Zbawiciel* po zmartwychwstaniu już nigdy nie umarł, żyje i żyć na wieki będzie: *tak na podobieństwo tego, kiedy naród polski* powstanie, i skruszy kajdany, i wolnym się stanie, wtedy już nigdy umierać nie będzie, już nigdy wrogom w grób złożyć się nieda, już nigdy rozerwania nie dozna, a żyć będzie na chwałę Boga a nawet na odkupienie innych narodów z niewoli” (Wpl 1850, 26:118); „...nasz *naród musi zmartwychwstać*, bo mamy miłość i serce...” (GazPol 1848, 1:1). Zgodnie z ideą mesjanizmu, naród jest postrzegany poprzez porównanie do Chrystusa, co ma wzbudzać nadzieję w odbiorcach, iż odzyskają wolność.

Podprofil wartości chrześcijańskie

Odnosi się on do wartości, którymi kieruje się naród. Są one określane w sposób ogólny jako katolickie, jako prawo boże, które przejawia się w pobożności narodu: „...a on pamięta [naród] jeszcze pamięcią serca, że *był* kiedyś *narodem bożym*” (KaM 1850, 16:123); „...dać [...] świadectwo o żyjącej Polsce, o *żyjącej prawem bożem narodowości polskiej...*” (GazPol 1850, 4:13); „...*pobożny naród polski...*” (Wpl 1850, 10:45); „Patrzcie na *naród najpobożniejszy* jeszcze bezwątpienia w dzisiejszych czasach, na Polskę!” (GonPol 1851, 110:439); „Jesteśmy *narodem* na wskroś *katolickim...*” (KP 1908, 26:1); „...*narodowość* nasza *jest* nam zarazem *religią...*” (GazPol 1848, 49:183). Określenia narodowości nawiązują także do tradycyjnych wartości chrześcijaństwa, a mianowicie wieczności i świętości: „...*narodowości są wieczne...*” (GazPol 1848, 2:5); „*Każda narodowość jest świętą...*” (GazPol 1848, 89:345). Przykłady w obrębie niniejszego podprofilu w sposób dość ogólny nawiązują do wartości chrześcijańskich, posługując się stwierdzeniami o pobożności narodu, życiu w zgodzie z prawem bożym, byciu katolickim, religijnym. Tak ogólne określenia implikują cały szereg wartości szczegółowych, tradycyjnie kojarzonych z katolicyzmem.

Profil martyrologia

Na profil ten składają się określenia narodu związane z jego niewolą, z działaniami zaborców, którzy dążą do unicestwienia narodu.

Określenia związane z cierpieniem oraz ranami, które je potęgują: „nad narodem cierpiącym spór wiodą lekarze” (KaM 1850, 12:91); „*Naród polski duma i myśli i cierpi...*” (KaM 1850, 16:123); „...*rany naszego narodu...*” (Wpl 1849, 37:147); „Cóż powiedzieć o *nieszczęśliwym narodzie* naszym, o pokrajanej przemocą ojczyźnie naszej, o jej dzieciach w ucisku, prześladowaniu, pogardzie, rozpierzchnieniu żyjących?” (GonPol 1851, 1:1); „Narzucając nam w licznych traktatach rozporządzenia, stanowiące o losach naszych i ziemi naszej, nigdy nie zapytano nas o wolę naszą, nigdy nie uwzględniono głosu wydzierającego się ze *zbolełych piersi narodu*” (GonPol 1851, 175:701).

Określenia odnoszące się do wzięcia w niewolę: „...*ujarzmionego narodu* Polskiego...” (GazPol 1848, 12:43); „...*uciśnionym narodem* polskim...” (GazPol 1848, 20:75); „Każdy *naród tak jak każdy człowiek* trzymany w niewoli, może wybierać między dwiema stanami moralnymi: zwątpieniem lub nadzieją, zmartwiałością ducha lub energią, bezwładnem zaparciem się samego siebie lub walką o jestestwo swoje...” (GazPol 1848, 113:443); „...nie ma pomysłności dla *narodu, który pod obcem żyje panowaniem* i z trudem a mozołem walczy nie już o niepodległość, lecz o byt i życie swoje” (GazPol 1850, 1:1); „...*godność prześladowanego narodu...*” (GazPol 1850, 4:14); „...*uciemiężony naród* polski...” (Wpl 1849, 27:107); „Myśmy też najzupełniej przeciwni polityce abstencji bezwzględnej, tj. żeby *naród ujarzmiony* miał się zamknąć w protestacji i usunąć od czynnego udziału w życiu prawnopolitycznym państwa...” (KP 1874, 55:1); „Tak wielki jeden mąż stanu, któremu za żywota pomniki stawiają, kiedy reprezentanci *uciśnionego narodu* domagali się ulgi dla współbraci swoich” (KP 1877, 205:1); „...w granicach jedynie właściwych *narodowi ujarzmionemu...*” (KP 1879, 230:1).

Określenia nawiązujące do morderstwa, zbrodni: „...coraz głębiej *topiono zabójcze żelazo w piersi* Polskiego narodu...” (GazPol 1848, 47:175); „...*narodowości* naszej *zgwalczonej...*” (GazPol 1849, 137:565). Szczególnie wiele określeń pozbawienia narodu polskiego państwowości zostało przedstawionych metaforycznie jako rozdarcie, rozszarpanie itp.: „Inni wartują księgi, w których *rozszarpanie* żywego *narodu*, krwią jego wryli...” (GWN 1850, 12:47); „...*naród* nasz obsaczony z jednej zachodniej i z drugiej południowej strony od Niemca, zaciętego wroga, nie tylko że poszczerbiony został na pograniczu, nie tylko że wewnątrz, jakoby *rozorany i rozszarpany*, ale nadto pogwałcony i pobity od niego, dziś w niewoli jęczy, a część jego trzecia pod moskiewskim rządem z tęsknoty za wolnością usycha” (Wpl 1848, 4:13); „Ale tak jak *naród polski* choć *rozdarty* na kawały, jednak żyje i pracuje i działa

a widomy jest tak swoim jak obcym, i obfity owoc przyniesie” (Wpl 1850, 30:137); „...kiedy *naród polski* został *rozerwany*, serce jego tem goręcej bić poczęło, a płomień życia i krwi wytryskał z niego co kilka i kilkanaście lat...” (Wpl 1850, 30:137); „...*rozćwiertowania* martwego ciała *zabitego narodu*...” (GonPol 1850, 51:201); „I oto rozplonie walka bratobójcza, jakiej jeszcze świat chrześcijański nie widział, bo cała gorycz, cała mściwa zaciętość *zabitego* i na przekleństwo przez was skazanego narodu, w niej się odbije” (GonPol 1851, 110:441).

Wśród omawianej grupy martyrologicznych określeń narodu, pojawia się tylko jedno, nawiązujące do idei mesjanistycznych, porównujące naród do ukrzyżowanego Chrystusa: „Ale czy wiecie bracia, co jeszcze dla nas Polaków oznacza Wielkanoc, czyli Zmartwychwstanie Zbawiciela świata? Otóż już wiecie, że jak nieprzyjaciele Jezusa Chrystusa ukrzyżowali i w grób złożyli, tak wrogi nasze *ukrzyżowali naród polski*, i w grobie leży ojczyzna nasza” (Wpl 1850, 26:117). Ponadto, znalazło się określenie, iż naród polski żywi się jedynie trucizną: „Inaczej albo *naród*, zmyliwszy ślady cywilizacji wraca do stanu zwierzęcości i barbarzyństwa, jak to dzieje się we wschodnich i połudn. Prowincjach dawnej Polski, albo z pokarmu cywilizacji *spożywa samą tylko truciznę* – jak to było i znowu być w WKsięstwie Poznańskim” (GazPol 1850, 137:577). Ciekawym określeniem wydaje się stwierdzenie, że „*Naród potrzebuje krwi*, potrzebuje datków i pracy...” (GazPol 1848, 143:569). Twierdzenie to zakłada, iż nie ma dla polskiego narodu innej drogi, jak tylko drogi cierpienia.

Podprofil uprzedmiotowienie

W niniejszym podprofilu znajdują się również określenia związane z martyrologią polskiego narodu, w szczególności te, w których widoczna jest jego deprecjacja przez przeciwników. Zaborcy traktują Polaków nie w kategoriach podmiotu, ale przedmiotu: „...*narodowi, którem kupczono* na giełdzie dyplomacyi...” (GazPol 1848, 35:129); „...*narodowi [...] którem prowadzono handel* ludów oburzający” (GazPol 1848, 35:129). Naród został przez wrogów skrzywdzony, sprowadzony do roli niewolnika i upośledzonego: „...krew wzburzona nabrzmiewa [...] w żyłach *upośledzonego i po niewolniczymu traktowanego narodu*” (GazPol 1848, 12:43); „...*naród zdeptany*...” (GazPol 1848, 35:129)

Profil terytorium

W obrębie tego profilu znajdują się te określenia narodu, które świadczą o jego przywiązaniu do ziemi, jak na przykład: „...*naród nasz serdecznie do niej [ziemi] się przywiązał*...” (KaM, 1850, 5:37). Przy czym profil ten nie jest

zbyt licznie reprezentowany. Wyróżniłam w nim podprofil rola, gdyż w badanym materiale pojawiło się kilka określeń akcentujących rolniczy charakter polskiego narodu. Co więcej, stanowi to realizację funkcjonującego stereotypu polskiego chłopca orzącego ojcowiznę czy też stereotypu szlachcica – właściciela rozlicznych pól.

Podprofil „ziemia jako rola”

Poniższe przykłady są ilustracją stereotypu Polaków jako narodu rolniczego, który raczej potrafi posługiwać się pługiem niż mieczem. Nad wojaczkę ceni spokój: „Polacy od wieków *naród rolniczy*, jako taki spokojny...” (GazPol 1848, 7:26); „Urządziliście się w świecie gwałtem, nieprawością, wojną, zabiłście lub nikczemnym pokryliście milczeniem zabójstwo *narodu*, co nie miał wojska stojącego, *co orał spokojnie*, zaborów nienawidził i tylko w obronie wolności, ogłady i chrześcijaństwa cały w żołnierza się zamieniał, by obroniwszy was i siebie znowu krzywą *szablę na lemiesz zamienić* – a teraz chcecie wiecznego pokoju, i mówiąc o tem nie przychodzi wam nawet na myśl, że pierwszym do tego warunkiem jest wymierzenie sprawiedliwości?!” (GonPol 1850, 51:201)

Profil tradycja

Określenia z tego profilu odwołują się do tradycji, do pamiątek po przodkach, kładą nacisk na przywiązanie do przeszłości: „...*naród* nasz miłość swą do ojczyzny i pragnienie jej niepodległości *krzepi* żywym jeszcze *obrazem pamiątek historycznych*” (GazPol 1850, 49:211); „...sławą *rycerskiego narodu*...” (GazPol 1850, 67:287); „Był to obchód [dwusetna rocznica polskiego oręża] rzeczywiście wspaniały, godny *narodu umiającego czcić pamięć ojców i z przeszłości snuć naukę* dla obecnej chwili i przyszłych losów swoich” (KP 1884, 1:1). Co ciekawe, element, który jest na stałe wpisany w historię narodu polskiego, który stał się już w zasadzie tradycją, to walka: „*Naród* nasz *ustawicznie walczyć musiał*...” (Gw 1878, 1:2).

Profil rodzina

Niejednokrotnie naród prezentowany jest jako rodzina, a poszczególni członkowie wspólnoty narodowej postrzegani są jako bracia: „Cały *naród* polski to *jakby bracia* z jednej chałupy, albo z jednej wsi” (Wpl 1848, 1:1); „Ale *bracia, my jako naród*, cierpimy dla sprawiedliwości...” (Wpl 1850, 27:127); „Polak, niewolnik z ducha, nie będzie czuł ani uciechy, ani bólu tej *rodziny narodowej*, z której łona sam wyszedł” (Ord 1874, 76¹³).

¹³ Brak numeracji stron w czasopiśmie.

Podprofil pozbawienie rodziny

Konieczne okazało się wyszczególnienie podprofilu opartego na koncepcie utraty rodziny, naród bowiem jest przedstawiany jako sierota: „Duchem opiekuńczym *osieroconego narodu* jest poczucie się do narodowej jedności, wspólności, owo uczucie miłości braterskiej rodaków, języka, ziemi, obyczajów swojskich, uczucie, które też nazywamy miłością ojczyzny, albo niekiedy patriotyzmem” (WPDŚSP 1873, 77¹⁴); „Miłość ta, to oto usposobienie, które nam w ziemi, na której się zrodziliśmy, każe widzieć ojczyznę, w braciach z rodu i języka jej wspólnych synów, w dziejach jej przeszłość naszą, w nadziejach przyszłość, która dla narodu pobudza nas do walki z losem, do ofiar, do poświęceń, – to uczucie w sieroctwie jedyną jest kotwicą, jedyną strażą, która *naród osierocony* chroni od zguby t.j. wynarodowienia” (WPDŚSP 1873, 77).

Podprofil jedność

Rodzina stanowi, a przynajmniej powinna stanowić, pewną jedność i całość, dlatego wyróżniono podprofil jedności: „A z Polską naszą kochaną, to już najgorzej zrobili, bo Pan Bóg Polaków stworzył, aby byli razem ze sobą Polakami, aby wszyscy jakoby pod jednym dachem mieszkali, w jednej polskiej ojczyźnie, tak jako każdy *naród ma być w jedności i całości*” (Wpl 1849, 62:246).

Profil pozytywna autoprezentacja

Określenia dotyczące narodu mają za zadanie budowę pozytywnej autocharakterystyki, poprzez podkreślanie dodatnich cech narodu polskiego: „*Naród nasz łagodny jako ród gołębi...*” (WKP 1850, 3:10); „*Naród nasz [...] bez żółci i nienawiści, a gościnnie i litośny na obcą niedolę...*” (WKP 1850, 3:10); „*Przyjmie w dom swój [naród] każdego z ochotą, jako Piast pierwszy książę Polski przyjmował aniołów w gościnę...*” (WKP 1850, 3:10); „*...naród polski był tak potężny...*” (Wpl 1848, 2:6); „*...naród nasz polski był wolny i wielki i potężny i swobodny...*” (Wpl 1849, 27:107); „*Kiedyś był nasz naród od morza do morza, wielki, szeroki i długi w jednej całości...*” (Wpl 1849, 51:202); „Polak każdy jest szlachetnym, cały *naród polski jest szlachetnym*, bo jeżeli są wyjątki, jak np. odszczepieńców, bratających się z wrogami na niekorzyść narodową, wciskających się tam, gdzie jako Polacy należeć nie powinni, Polska uważa w nich tylko zbłąkane owieczki, albo wręcz zdrajców” (Wlkp 1883, 24:1); „Polska jest *narodem, który zawsze bronił Europę*, a jeżeli nie bronił to tak moralnie jak i materialnie innym narodom *pomagał*” (Wlkp

¹⁴ Brak numeracji stron w czasopiśmie.

1883, 30:1); „Ponieważ tedy Polacy są *narodem uczciwym...*” (Wlkp 1885, 124:1), „Wesołość jest znamię naszego narodu” (GazPol 1850, 31:137). Przy czym, są to nie tylko zalety charakteru, ale także pewne wartości obywatelskie: „...znali wrogowie nasi *głębokie uszanowanie narodu dla sejmu...*” (GazPol 1849, 292:1233).

Profil negatywna autoprezentacja

Negatywna autocharakterystyka pojawia się znacznie rzadziej i ma na celu przede wszystkim zmobilizowanie odbiorcy do zmiany postawy i zachowania, na korzyść walki narodowowyzwoleńczej: „...*narodzie! chorobą twoją jest paraliż ducha nie ciała...*” (KaM 1850, 12:91); „...gdy dzieje Polski nigdy i nigdzie nie wykazują, iżby *naród nasz zbytkiem rozumu miał być grzeszył*” (GazPol 1850, 46:197); „Niema chyba *narodu* na świecie, któryby mimo wiekowych twardych nauk i doświadczeń, z taką łatwością *poddawał się ciągłym złudzeniom*” (KP 1912, 201:1); „...za drzwiami wyśmiejają się [Niemcy] z »głupiego *narodu* polskiego«, *co samo chęć, jak owca skacze w ogień*, który go spalić ma” (WPDŚSP 1873, 13).

Profil witalność

W profilu tym mieszczą się określenia odnoszące się do siły witalnej narodu, akcentują jego wolę życia, wbrew niesprzyjającym warunkom politycznym: „...*naród nasz nie jest martwą gliną...*” (KaM 1850, 16:123); „...Polska to nie sama ziemia, ale oraz i przede wszystkim *naród, który żyje*, wie o sobie, o swoich prawach i potrzebach” (GazPol 1848, 30:117); „...*naród [polski], który ma życie w sobie i żyć chce – powstanie*” (GazPol 1848, 63:244); „Ale tak jak *naród polski* choć rozdarty na kawały, jednak *żyje i pracuje i działa*, a widomy jest tak swoim jak obcym, i obfity owoc przyniesie” (Wpl 1850, 30:137); „...*naród* lubo skażony powierzchu, wewnątrznie *żyć nie przestanie*” (GonPol 1851, 110:439); „W chwilach, kiedy ojczyzna nasza najboleśniejszą przechodziła próbę, dzielona między sąsiadów, Stolica Apostolska zaprotestowała przeciw temu aktowi politycznemu, dokonywanemu na ciele *żywego i żyć chcącego narodu*” (Wlkp 1884, 26:1); „I zkaźde to pochodzi, że *naród ten nie pozwoli się przywalić kamieniem grobowym*, ale coraz to silniejsze daje dowody swej żywotności?” (WPDŚSP 1873, 1). Niektóre określenia traktują także o tym, co jest niezbędne dla przeżycia narodu: „*Że naród* każdy do istnienia swego, cóż dopiero do powstania z martwych, *potrzebuje siły moralnej i materyalnej...*” (GazPol 1848, 109:425).

Podprofil rozwój

Wśród omawianych określeń wyszczególniłam podprofil związany z rozwojem, jako że pojawiły się metafory nazywające naród poprzez porównanie do etapu rozwoju człowieka: „Ale *naród-dziecię* już było ożywione duchem chrystusowym...” (KaM 1850, 1:4); „A naród-młodzieniec spostrzegł, iż wróg jego czarnym jest...” (KaM 1850, 1:5).

Podprofil sen

Wyróżniony podprofil snu znalazł się w obrębie profilu witalnego, ze względu na fakt, iż sen traktowany jest metaforycznie jako martwota, zaś podkreślany w przykładzie brak snu, to właśnie oznaka życia: „*Nie śpi naród polski*, on tylko pogrążony w smutnym zadumaniu” (KaM 1850, 16:122).

UWAGI KOŃCOWE

Najliczniej reprezentowane są profile: sakralny, martyrologiczny oraz pozytywnej autoprezentacji. Liczebność tego ostatniego nie powinna dziwić, gdyż jak zauważa Magdalena Telus: „formacje kulturowe organizujące się według konceptu NARÓD wypracowały wiele zabiegów komunikacyjnych, konstruujących narodową grupę odniesienia i zapewniających pozytywne wartościowanie tej grupy”¹⁵. Budowanie dodatniego autostereotypu wzmacnia więzi łączące daną wspólnotę narodową, zwłaszcza gdy jest ona stawiana w opozycji do negatywnie wartościowanej wspólnoty „obcych”. Oprócz wzmacniania tożsamości narodowej poprzez pozytywne wartościowanie własnego narodu, dodatnia autocharakterystyka miała na celu podniesienie ducha i morale narodu, a co za tym idzie – zmobilizowanie go do walki o zachowanie i częściowo odzyskanie dawnej potęgi. Co więcej, stanowiła wyraz naturalnego dążenia jednostki (w tym wypadku zbiorowości) do samodefinicji pozytywnej¹⁶. Duża liczba określeń odwołujących się do martyrologii narodu polskiego znajduje oczywiste uzasadnienie w ówczesnej sytuacji politycznej. Naród był charakteryzowany w odniesieniu do aktualnych wydarzeń historycznych, które nie były łatwe dla narodu, który utracił swoją państwowość. Najczęściej stosowane określenia miały charakter metaforyczny i odwoływały się do obrazu narodu-niewolnika. Jak twierdzi Margaret Mead, to właśnie cierpienie bardziej jednoczy i trwalej zespala daną wspólnotę. Tożsamość narodowa, która wykształciła się właśnie w cierpieniu oraz dumie z bohaterskich przodków,

¹⁵ M. Telus, *op.cit.*, s. 283.

¹⁶ Samodefinicja pozytywna jednostki stanowi jeden z elementów składowych teorii tożsamości Henriego Tajfela (za: *ibidem*, s. 253).

zachowuje trwałość nawet na obczyźnie, czego przykładem, zdaniem badaczki, są Żydzi oraz Ormianie¹⁷. Również Polaków poczucie wspólnej, narodowej krzywdy miało trwale jednoczyć oraz mobilizować do walki o odrodzenie ojczyzny. Taką unifikującą rolę miały spełniać także określenia narodu odwołujące się do świata chrześcijańskich, w szczególności katolickich, wartości. Postrzeganie narodu polskiego jako katolickiego wpisywało się w stereotyp Polaka-katolika. Podobnie jak porównania narodu polskiego do Chrystusa stanowią element już stereotypowych koncepcji mesjanistycznych, które miały dawać nadzieję na odrodzenie państwowości polskiej. Podkreślanie sprawczej roli Boga, który ma moc i prawo powoływać narody do istnienia oraz kierować ich losami, świadczy o poszukiwaniu w sferze religii wyjaśnień dla zaistniałej sytuacji politycznej. Dlaczego tak się działo? Zdaniem Krzysztofa Koseły „religia umożliwia wyrażenie samej istoty żalów. Pokazując, co jest złe, pozwala na wykrystalizowanie motywacji do angażowania się w naprawianie znieprawionego świata. Sięga po właściwe sobie środki – po moralny osąd, kluczowy, gdy dochodzi do wycofania usprawiedliwienia dla świata definiowanego jako niemoralny, bezbożny, zły. Drugą klasę zasobów użyczanych przez religię społeczności tracącej spójność, anomijnej i załęcznionej z powodu słabości swoich instytucji stanowią nowe tożsamości i związane z tożsamościami normy postępowania”¹⁸. Zatem w sytuacji zagubienia i bezradności to właśnie religia porządkowała świat i nadawała mu sens. Przynosiła wyjaśnienie i nadzieję, nadawała ludziom tożsamość, a właśnie to było wówczas najistotniejsze, by jej nie zatracić. O to walczyła również poznańska prasa, konceptualizując pojęcie *naród* w tak różnorodny i szczegółowy sposób.

Wykaz skrótów

GazPol	„Gazeta Polska”
GonPol	„Goniec Polski”
Gw	„Gwiazda”
KaM	„Krzyż a Miecz”
KP	„Kurier Poznański”
Ord	„Orędownik”
WKP	„Wiarus Księdza Prusinowskiego”
Wlkp	„Wielkopolanin”
Wpl	„Wielkopolanin. Pismo ludowe”
WPDŚSP	„Wielkopolanin. Pismo Dla Średniego Stanu Polskiego”

¹⁷ M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, tłum. J. Hołówka, Warszawa 1978, s. 50.

¹⁸ K. Koseła, *Polak i katolik. Splątana tożsamość*, Warszawa 2003, s. 146.

The language picture of a nation in the 19th-century press in Poznań

SUMMARY

There were four concepts of a nation in the 19th-century press published in Poznań. The first one was religious, whereby the nation was seen as a saint. The created picture referred to Christian values and the romantic view of a nation as the embodiment of Christ (a messianic concept). The second one was martyrological. In this concept, the Polish nation, suffering under the occupant, was seen as a martyr. In the third concept, the nation was seen as land, especially as farmland. There were two stereotypes here: a peasant who ploughs the soil or a nobleman who owns the land. The fourth concept was positive self-presentation, which was most popular. The positive auto-stereotype brought the Poles together, consoled them and gave them hope. In this manner, the press sought to motivate the Poles to fight with the occupants. The first three concepts addressed in the paper created an identity of a Pole – a Catholic and a martyr, quite understandably in that political situation. What is more, in a world full of evil, religion was seen as a source of sense, new order and hope for a better future. The paper shows that by using these conceptualisations, the Polish press also fought for a better life for the Poles.

O Autorce

Anna Salita - Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Od 2006 roku do 2011 doktorantka w Zakładzie Historii Języka Polskiego. Jej zainteresowania badawcze dotyczą języka mediów oraz języka polityki. Wiele artykułów oraz rozprawę doktorską poświęciła problematyce językowego kreowania tożsamości.